

## Dzień 9: Przesławny Potomku Dawida

„Podobnie, jak Bóg powiedział do naszego Świętego: «Józefie, synu Davida, nie bój się» (Mt 1, 20), zdaje się powtarzać także i nam: «Nie lękajcie się!». Musimy odłożyć na bok nasz gniew i rozczarowanie, a uczynić miejsce, bez żadnej światowej rezygnacji, ale z męstwem pełnym nadziei, na to, czego nie wybraliśmy, a jednak istnieje. Akceptacja życia w ten sposób wprowadza nas w ukryty sens. Życie każdego z nas może zacząć się na nowo w cudowny sposób, jeśli znajdziemy odwagę, by przeżywać je zgodnie z tym, co mówi nam Ewangelia. I nie ma znaczenia, czy obecnie wszystko zdało się przybrać zły obrót i czy pewne rzeczy są teraz nieodwracalne. Bóg może sprawić, że kwiaty zaczną kiełkować między skałami. Nawet jeśli nasze serce coś nam wyrzuca, On «jest większy od naszego serca i zna wszystko» (1 J 3, 20).

Po raz kolejny powraca realizm chrześcijański, który nie odrzuca niczego, co istnieje. Rzeczywistość, w swojej tajemniczej nieredukowalności i złożoności jest nośnikiem sensu istnienia z jego światłami i cieniami. To właśnie sprawia, że apostoł Paweł mówi: «Wiemy też, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra» (Rz 8, 28). A św. Augustyn dodaje: «nawet i ze złego» (*etiam illud quod malum dicitur*). W takiej ogólnej perspektywie wiara nadaje sens każdemu wydarzeniu radosnemu lub smutnemu.

Nie chcemy zatem myśleć, że wierzyć to znaczy znajdować łatwe, pocieszające rozwiązania. Wiara, której uczył nas Chrystus, jest raczej tą wiarą, którą widzimy u św. Józefa, nie szukającego dróg na skróty, ale stawiającego czoła «z otwartymi oczyma» temu, co się jemu przytrafia, biorąc za to osobiście odpowiedzialność.

Akceptacja Józefa zachęca nas do akceptacji innych, bez wykluczenia, takimi jakimi są, zastrzegając szczególne umiłowanie dla słabych, ponieważ Bóg wybiera to, co słabe (por. 1 Kor 1, 27), jest «ojcem dla sierot i dla wdów opiekunem» (Ps 68, 6) i nakazuje miłować cudzoziemców. Wyobrażam sobie, że postawa Józefa była dla Jezusa źródłem inspiracji dla przypowieści o synu marnotrawnym i miłosiernym ojcu (por. Łk 15, 11-32).

List apostolski PATRIS CORDE Ojca Świętego Franciszka  
z okazji 150. rocznicy ogłoszenia Świętego Józefa Patronem Kościoła Powszechnego  
8 grudnia 2020 r.

Poproś, o łaskę odłożenia na bok Twojego gniewu i rozczarowania, „a uczynić miejsce, bez żadnej światowej rezygnacji, z męstwem pełnym nadziei, na to, czego nie wybraliśmy, a jednak istnieje.”

„Nie ma znaczenia, czy obecnie wszystko zdało się przybrać zły obrót i czy pewne rzeczy są teraz nieodwracalne. Bóg może sprawić, że kwiaty zaczną kiełkować między skałami.” Czy wierzysz, że „Bóg może sprawić, że kwiaty zaczną kiełkować między skałami.”?

„Nawet jeśli nasze serce coś nam wyrzuca, On «jest większy od naszego serca i zna wszystko» (1 J 3, 20).” Może miałeś sytuację, że nie wiedziałeś co zrobić, jak wybrać, żeby było dobrze? Poproś przez wstawiennictwo św. Józefa o dar ufności wobec Boga, który chce dla Ciebie dobra.

Módl się o taką wiarę, jaką miał św. Józef. „Wiarę, która nadaje sens każdemu wydarzeniu radosnemu lub smutnemu.”

Poproś przez wstawiennictwo św. Józefa o wiarę, której uczył nas Chrystus, a którą widzimy u św. Józefa, „nie szukającego dróg na skróty, ale stawiającego czoła «z otwartymi oczyma» temu, co się jemu przytrafia, biorąc za to osobiście odpowiedzialność.”

„Wyobrażam sobie – zauważa papież Franciszek - że postawa Józefa była dla Jezusa źródłem inspiracji dla przypowieści o synu marnotrawnym i miłosiernym ojcu (por. Łk 15, 11-32).” Módl się o dar akceptacji, na wzór św. Józefa, innych, „bez wykluczenia, takimi jakimi są, zastrzegając szczególne umiłowanie dla słabych, [...]”

Powitajmy św. Józefa

Witaj, opiekunie Odkupiciela,  
i oblubieńczy Maryi Dziewicy.

Tobie Bóg powierzył swojego Syna;  
Tobie zaufała Maryja;

z Tobą Chrystus stał się człowiekiem.

O święty Józefie, okaż się ojcem także i nam,  
i prowadź nas na drodze życia.

Wyjednaj nam łaskę, miłosierdzie i odwagę,  
i broń nas od wszelkiego zła. Amen.

